KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28go Lutego. Rok 1863. **№ 48.** Dnia 16 (28) Lutego 1863 Roku.

Sobota. | Wschód Słońca g. 6 m. 51 Zachód „ „ 5 „ 36 | Jutro, SS. Albina B. i Antoniny M.

Jutro Odpust w Kościele XX. *Bernardynów* na cześć Patrona Kowali.

Drugi już tydzień upływa od posypania nam głów popiołem, od rozpoczęcia Nabożeństw Passyjnych i od nastania Wielkiego Postu. Od owej też chwili Świątynie Pańskie ciągle przepełnione bywają, a lud pobożny w modlitwie i pokucie szuka zmazania swych grzechów. Obchodzony obecnie Post Wielki, ustanowiony został przez Kościoł, dla przygotowania nas do uroczystości Zmartwychwstania PAŃSKIEGO. Bardzo bowiem stosowną jest rzeczą, ażeby Chrześcjanie przez post i modły, przysposabiali się do rozpamiętywania tajemnicy męki i śmicrci CHRYSTUSA PANA. Większa część Uroczystości, miewa zwykle Wigilją, ale dla Świąt BOŻEGO Narodzenia i Zmartwychwstania PAŃSKIEGO, dzień jeden dostatecznym nie jest. Już widzieliśmy, że czas Adwentu, w zamiarach Kościoła, jest jakby przedłużoną przez cztery tygodnie wigiliją, dla przygotowania nas do Uroczystości Narodzenia ZBAWCY; ale dzień Zmartwychwstania wymagał jeszcze znaczniejszego czasu, a to z tego powodu, iż jest on nietylko dniem uroczystym, który obchodzić winniśmy z należytą pobożnością, ale także jest epoką wewnętrznego odnowienia i duchowego zmartwychwstania. To nam tłomaczy i ustanowienie Wielkiego Postu i potrzebę obchodzenia go z wielką ścisłością.

Dowódca 3go bataljonu Saperów, będąc zawiadomiony, że buntownicy znajdują się w Żelechowie, skierował się w dniu 8 (20) b. m. z 2ma kompanjami i 50ciu kozakami ku Górznu, Żelechowu i Woli Okrzejskiej. Doścignął buntowników w lesie Gutowskim i rozbił ich zupełnie zabiwszy im 150 ludzi i zabrawszy rzeczy z papierami, należącemi do dowódcy bandy.

Ze strony wojska jest 1 raniony, a kilku lekko od kos skaleczonych. (Dz: Pow:)

Trzy kolumny wojska pod dowództwem Pułkownika *Czengeri*, Podpułkownika *Dobrowolskiego* i Majora *Golubiew*, attakowały w dniu 12 (24) b. m. *Langiewicza*, w Małogoszczu, gdzie wiele band się połączyło.

Buntownicy zostali rozbici i ścigani byli do godziny 6ej wieczorem; liczba zabitych jest bardzo znaczna. Buntownikom zabrano 2 armaty i bez przerwy są ścigani.

Ze strony wojska jest 4ch rannych. (Dz: Pow:)

Pojutrze, jako w 9tą smutną rocznicę zgonu ś. p. Teofili *Strycharzewskiej*, odprawiać się będzie za spokój jej duszy żałobna Wotywa w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 8 i pół z rana; na które to Nabożeństwo, stroskani Rodzice, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

W Poniedziałek, to jest dnia 2go Marca r. b., jako w drugą bolesną rocznicę ukochanej Córki, Heleny *Sommer*, Rodzice zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo, odbyć się mające za spokój Jej duszy, w Kościele XX. *Trynitarzy* na Solcu, o godzinie 10tej rano.

Pojutrze, t. j, w Poniedziałek, odprawiać się będzie Wotywa, za spokój duszy ś. p. Heleny *Mikułowskiej*, o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów;* na którą stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, jako w dniu urodzin ś. p. Alexandra *Frankensteina*, odbędzie się w Kościele Ewangelicko-Augsburgskim, o godz: 10tej z rana, żałobna Modlitwa; na którą w nieutulonym żalu pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, najuprzejmiej zaprasza.

Mikołaj *Szadurski*, Obywatel m. Warszawy, w wieku lat 80, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył doczesne życie. Pozostały Syn i Córka wraz z Wnukami, pogrążeni w nieutulonym smutku, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok tegoż, w dniu 2 Marca r. b. o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele i w tymże dniu o godz: 9tej z rana, odbyć się mające.

Onegdaj zmarła Zofja z de Lingenau *Urmowska*, Wdowa po Sędziu Appellacyjnym i Professorze Uniwersytetu. W rozpaczy pogrążone Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 2 Marca o godz: 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj, po długich cierpieniach, zszedł z tego świata, w wieku lat 55, Jan *Ponikłowicz*, Majster Introligatorski; wyprowadzenie zwłok odbędzie się jutro z Kościoła dolnego Śgo Krzyża na cmentarz Powązkowski, o godzinie 4ej po południu, na które pozostałe Dzieci wraz z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Zofja z Lampów *Gerlach*, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 25, dziś zasnęła w BOGU. W smutku pogrążony Mąż, Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych i Przyjacioł, na exportację zwłok, w dniu 2gim Marca r. b., to jest w Poniedziałek, o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Wyznania Ewangelickiego, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

Dnia 2 b. m., z żalem Rodziny i Przyjacioł, w mieście Płocku, zakończył życie ś. p. August *Małowieski*, Kontroller Kass i Rachunkowości, w wieku lat 43; a wczoraj, Konstanty *Małowieski*, Obywatel ziemski, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 39, zszedł z tego świata. Exportacja zwłok, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz: 2giej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie; a żałobne Nabożeństwo w dniu 2 Marca r. b. o godz: 9tej, w tymże Kościele; na które, drugą tą stratą w ciągu miesiąca boleśnie dotknięta Matka i Rodzina, Krewnych i Znajomych, zaprasza.

Xawery *Klink*, syn Fabrykanta fortepjanów po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 28, onegdaj przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążeni Rodzice wraz z Rodziną zmarłego, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany.

Onegdaj, po długiej i ciężkiej słabości, zakończył bogobojne i cnotliwe życie, w wieku lat 72, ś. p. Jan, syn Jana, *Illaszewicz*, Radca Stanu, Doktor Medycyny, Kawaler wielu Orderów. Wyprowadzenie zwłok nieboszczyka, nastąpi pojutrze to jest w Poniedziałek, o godz: 9tej z rana, z domu Nro 1258/$_9$ lit: D, przy ulicy Nowy-Świat, do Cerkwi Prawosławnej przy ulicy Podwale, a ztamtąd na cmentarz Wolski; na które, w głębokim żalu pogrążona Żona z Familją, Kolegów zmarłego, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

„W dniu onegdajszym, z boleścią w sercu, ze łzami w oczach, Rodzina i Przyjaciele, rzucili po garstce cmentarnej ziemi na trumnę dwudziesto-letniego młodzieńca Jana *Pleess*. Ci co go znali z bliska, potrafią najlepiej uczuć, jak nieodżałowaną stratą dotknął nas wyrok BOGA. Ś. p. *Jan*, rozpoczął nauki w Krakowie, następnie kształcił się w Gimnazjum Gubernjalnem Warszawskiem na Wydziale Filologicznym, poczem uczęszczał do Szkoły Głównej. Obdarzony nadzwyczajną pamięcią, bystrością umysłu, głębokiem poczuciem wszystkiego co piękne i szlachetne, był jednym z najpierwszych uczniów w szkołach, jednym z najpracowitszych młodzieńców w zakątku ojcowskiego domu. Każdy dzień, każda chwila, nowemi skarbami wiedzy, wzbogacała jego pełnego prawości ducha. *Jan* w głębi płonącego całym urokiem młodości uczucia, był poetą.... należał on do owych nieszczęsnych istot, niezbyt umiejących się godzić z warunkami życia..... praktycznego. Marzeniem jego był zawód artysty, to też wśród poezji wyższym nacechowanych polotem, zostawił kilka prób dramatu.... Te niepokalane kwiaty natchnienia, w których przebija się czyste światło wiary i miłości, a które skromność zataiła przed ogółem, wydarłyby z niejednej obcej mu piersi westchnienie szczerego żalu, z jakim po zawcześnie zgasłym bracie duszy, kreślimy te kilka słówek bolesnego wspomnienia. Pokój jego popiołom." — J. *Chęciński*.

Rada Gospodarcza Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności. — Zawiadamia wszystkich Członków tegoż i mieszkańców miasta Lublina, że przypadające w tych dniach Ogólne Zebranie zwyczajne Towarzystwa, mające się odbyć według Ustawy tegoż, dla wyboru nowych Członków do Rady Gospodarczej i dla ogłoszenia sprawozdania z działań Towarzystwa za rok upłyniony, z powodów od Rady niezależnych, do późniejszego czasu odłożone zostało. O terminie przyszłego Zebrania Ogólnego, publiczność przez pisma będzie zawiadomioną. — Vice-Prezes Towarzystwa, Radca Stanu, *Hermanowicz*.—Sekretarz, *Zawadzki*.

Na ostatnich odczytach otworzonych w Paryżu, w amfiteatrze konserwatorjum sztuk i rzemiosł, przez P. Ludwika *Wołowskiego*, mówca głównie zajmował się przedmiotem wystaw czyli popisów pracy i inteligencji, objaśniając jakiemi były, a jakiemi są dzisiaj warunki pracy wolnej. Kursa P. *Wołowskiego* używają wielkiej popularności w Paryżu, i na odczytach jego daleko więcej bywa robotników, niż na wykładach Towarzystwa politechnicznego, trudniącego się oświeceniem klassy roboczej. Uzasadniając się na wolności pracy, P. *Wołowski* obiera ją za punkt wyjścia w swych odczytach i z tego założenia wysnuwa naukę zawsze zrozumiałą i zbawienną, dla licznie zgromadzonego około swej katedry tłumu.

Po Xięciu *Potemkinie*, dostała się znakomita bibljoteka obywatelowi Gubernji Połtawskiej nazwiskiem *Popow*. Dziś wnuk tegoż zamierzył sprzedać ten xięgozbior zawierający kilkanaście tysięcy tomów i znaczną ilość rękopismów.

W tych dniach wyszła świeżo część IIga Gawęd warsztatowych dla rzemieślników i robotników polskich, opowiedzianych przez terminatora. Xiążeczka ta wydana nakładem xięgarza tutejszego J. J. *Okońskiego*, i kosztująca groszy 20, obejmuje: O gawędach warsztatowych; O towarzystwie budowy domów dla rzemieślników w Mulhouse; O niepunktualności rzemieślników; O skutkach z nadużycia bawarskiego piwa; O spółce *Tellus* w Poznańskiem, czyli razem pięć Gawęd.

(A. n.) Jakkolwiek w piekarni P. *Thiel*, przy ulicy Mazowieckiej, dostać można rozmaitego *pieczywa*, bo zacząwszy od chleba razowego aż do rogali i sucharków, których najczęściej przed wieczorem już brakuje, jednakże pomimo kilkakrotnych z naszej strony zapytań, nie ma tam dotychczas *strucli mątowych*, tyle słynnych ze swej dobroci, a które w niejednym domu, szczególniej w czasie postu, z przyjemnością zastąpiłyby zbytkowe słodycze.— Spodziewamy się, że Właściciel dbały o dobro zakładu i o wygodę konsumentów, postara się i pod tym względem, licznym żądaniom zadosyć uczynić.— *X. K. J. L.* Obywatele miejscowi.

Wraz z ustaniem karnawału, ukryły się i pączki, a miejsce ich zastąpiły obwarzanki piwne, z któremi obecnie można spotkać się na ulicach miasta. Wszystko bowiem ma swoją właściwą porę, tak piękny pączek, czy to na licu czy drzewie, jak zawinięty w essy obwarzanek, i na dobitkę posypany makiem lub solą.

Wiadomości Zagraniczne.

AZJA. *Bombay, 28 Stycz:.*— Nowy Minister finansów Indji Wschodnich, Sir Charles *Trevelyan*, przybył 12 b. m. do Kalkutty, i dnia następnego objął swój urząd. Gubernator Jlny Hra: *Elgin*, którego małżonka przybyła 7 Stycznia z Anglji do Kalkutty, opuszcza 7 Lutego to miasto, i udaje się na pobyt 9-miesieczny do Simla. Podczas jego nieobecności obowiązki Prezesa rady wschodnio-indyjskiej pełnić będzie Sir Robert *Napier*.— Dnia 14 Stycznia przedstawiono radzie prawodawczej wschodnio-indyjskiej traktat handlowy zawarty z Królem Birmanji, a mający na celu rozszerzanie stosunków handlowych między Birmanją angielską a Birmanją właściwą, oraz z Państwami na południo-zachodniej granicy Chin. — W Firuzpur pourządzano do prassy bawełny, i obecnie posyłaną będzie z Pendżabu do Kurratszi bawełna prasowana. W ciągu r. 1862 przewieziono koleją żelazną do Kurratszi 60,700 pak bawełny, a ogólnie do 100,000 pak. Obli-

czają, że w r. b. transport samą koleją żelazną dojdzie do 150,000 pak, i że jeśli się teraźniejsze ceny utrzymają, z Kurratszi będzie można wywozić do 500,000 pak. (Ind: Bel:).

FRANCJA. *Paryż, 21go Lutego* — P. *Isturiz*, był przyjmowany dziś na prywatnem posłuchaniu przez P. *Drouyn de Lhuys*. Podobno w nadchodzącą Środę ma on na uroczystem posłuchaniu przedstawić Cesarzowi swe pisma wierzytelne.— Głoszono, iż Pan *Drouyn de Lhuys*, zamierzał zaprzeczyć twierdzeniu Lorda John *Russel*, względem faktów, jakie miały miejsce w Rzymie między Ojcem Ștym, a P. Odo *Russel*, ajentem angielskim, uwierzytelnionym przy rządzie Papiezkim. Nowe wyjaśnienia bardziej szczegółowe, zażądane były przez Ministra spraw zagra: od P. *de la Tour d'Auvergne*, a świeża depesza nadeszła od tego ostatniego do Paryża, pozwoli, podobno teraz stanowczo odeprzeć twierdzenie wyżej pomienione Ministra angielskiego. Sądzą nawet, że depesza Pana *de la Tour d'Auvergne* wkrótce w *Monitorze*, ogłoszoną zostanie. — Na dzisiejszej giełdzie zauważano znaczne sprzedaże robione na rachunek banku francuzkiego. — P. Jules *Simon*, mianowany został znaczną większością głosów członkiem Akademji nauk moralnych i politycznych, w miejsce P. *Dunoyer*.— Podobno Cesarz pragnie się z nim naradzić w przedmiocie spraw tak żywo obecnie Algierję obchodzących.— Jenerał *Forey*, i Admirał Jurien *de Lagraviere*, obwiniają Peru o dostarczanie broni rządowi *Juareza*. (In: Bel:).

GRECJA. — Korrespondencje z Aten datowane 14 Lutego donoszą, że wiadomość o odrzuceniu kandydatury do tronu greckiego, nadeszła tam drogą telegraficzną, przykre na ludności sprawiła wrażenie. Przyczyny tego jednak szukać należy nie w zapale dla Xięcia Koburgskiego, ale w tem, iż naród czuje się nieco obrażonym, że tak wysoko ceniony przezeń tron *Hellady*, nie znajduje nigdzie Kandydata. Zaczynają także cokolwiek z zimniejszą rozwagą oceniać zamiary i czyny Anglji, a w prasie i zgromadzeniu narodowem, dają się słyszeć silne zarzuty przeciw Gabinetowi Angielskiemu. Mimo to wszystko, wpływ angielski w zgromadzeniu narodowem przeważa. Wybor 3ch członków nowoutworzonego rządu krajowego, dostatecznie to wskazuje, gdyż dwaj przyjaźni Anglji Członkowie tego rządu, a mianowicie *Bulgaris* i *Ruffos*, z 215 głosujących, otrzymali: pierwszy 151, drugi 114 głosów; gdy tymczasem *Canaris* zyskał tylko 90, a zatem nie miał nawet potrzebnej większości, i dopiero za powtórnem głosowaniem utrzymać się potrafił. Mimo to wszystko podał się do dymissji, i skłonił się do jej cofnięcia skoro przyrzeczono rozmaitym jego krewnym krzesła ministerjalne. *Grivas* otrzymał przy wyżej wspomnionem głosowaniu tylko 58 głosów, a obrażona tym sposobem jego ambicja, budzi niepokój w rządzie i obawę powstania w Akarnanji (St: An:).

WŁOCHY. *Turyn, 19 Lutego*.— Król udał się w zeszły Czwartek do Medjolanu, gdzie go nader dobrze ludność przyjęła. Słychać także o zamierzonej przed zamknięciem Parlamentu, podróży do Neapolu.— Traktat handlowy z Francją ma posłużyć oppozycji w Parlamencie do ataku na ministerstwo. — Dnia 17 b. m. Xiążę *Humbert*, urządził w Monza wyścigi, po których nastąpiło śniadanie. Między gośćmi znajdowali się także Hr: Paryża i Xiążę *Chartres*.— Z Werony donoszą, że armja austrjacka, a mianowicie korpusy rozlokowane w Tyrolu, Koryntji, Krainie, Istrji i Dalmacji, mają być zredukowane z 18,000 ludzi.— W liczbie 9u Kardynałów, którzy na konsystorzu 2 Marca mianowani być mają, znajduje się także Dominikanin i Profesor Kolonji w Uniwersytecie Wiedeńskim, P. *Guidi*. (St: A.)

Ostatnie Wiadomości.

Turyńska Izba Deputowanych toczyła w d. 25 b. m. rozprawy nad projektem do prawa o pożyczce. *Mordini*, potępiał polityczny systemat Ministerstwa, które przez niechęć dla mężów stronictwa czynu popada znowu w obojętność i ogólne powątpiewanie. Mniema on, że polityka Włoska zbyt jest podległą obcym interesom. Gdyby Włosi okazali się obojętniejszemi względem Francji, wówczas zyskaliby skuteczniejszą przyjaźń Anglji. *Crispi* powstawał także przeciw pożyczce, potępiając program finansowy i administracyjny Ministerstwa.

Telegram z Aten, datowany 25go, donosi, że Zgromadzenie Narodowe mianowało następne Ministerstwo: *Valbis* Prezes, *Lmolenz* wojny, *Augerinos* spraw wewnętrznych, *Demetrius Maurokordatos* spraw zagranicznych, *Charalamby* skarbu, *Dosios ojciec*, wyznań i wychowania, *Bourdouris* marynarki, *Papazapryropulos* sprawiedliwości. — Xiężniczka *Alexandra* Heska, opuściła 26go po południu Kopenhagę, przeprowadzona przez swych Rodziców do dworca kolei, śród radosnych okrzyków zgromadzonego ludu. W dworcu zgromadzone było na pożegnanie Ciało Dyplomatyczne, Ministrowie i Dygnitarze. 27go Xiężniczka miała odpłynąć z Korsoer na parowcu wojennym Duńskim.

Z Madrytu donoszą 26 b. m., że ponieważ Królowa inaczej się zapatruje na kwestję reformy jak ministerstwo, przeto to ostatnie podało się do dymissji. Czy takowa przyjętą została, jeszcze niewiadomo.

Telegram z Konstantynopola, datowany 25go Lutego, zawiera wiadomość: że hat Sułtański oznajmia o zrzeczeniu się przez Sułtana 30 miljonów piastrów listy cywilnej, o zmniejszeniu pensji Sułtanek i zmniejszeniu liczby urzędników. — *Izmael*-Pasza przybył z Alexandrji i otrzymał inwestyturę.—Reprezentanci obcych Mocarstw odbyli naradę w sprawie Xięztw Naddunajskich. (Alg: Ztg i N. Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Sławny przewódca Indjanów w Utah w Ameryce Północnej, Preteet-Neet, umarł niedawno. Zamiast konia, jak tego zwyczaje indyjskie wymagały, wedle ostatniej woli dowódcy, ściętą została na jego mogile żona, a wykonawcą tej krwawej i wstrętnej ofiary była synowica zmarłego Mahuna Relhahla, dziewica nadzwyczajnej siły i piękności. Poczem zwłoki dowódcy indyjskiego wedle zwyczaju pochowane zostały na wyniosłem wzgórzu, żony zaś jego oddzielnie w dolinie. — Jeden z Dyrektorów teatru, zwracając rękopism Autorowi, rzekł, iż sztuka jego nie może być graną. Autor przejrzawszy rękopism, zawołał: „Jakto, ani jednego krzyża."— A na cóż te krzyże, zapytał Dyrektor— „Ażebym wiedział, odrzekł Autor co i jak należy poprapić.— „W takim razie by-

łoby ich bardzo wiele." — „Mniejsza o to nie lękam się pracy, a uwagi wszelkie z wdzięcznością przyjmę." — „W takim razie zostaw Pan sztukę, jeszcze raz ją przejrzę." — Za kilka dni znowu zgłosił się Autor, a odbierając rękopism i ujrzawszy na każdej stronnicy jego krzyże, zawołał: „Aż tak wiele, a to raczej podobne jest do cmentarza, aniżeli do rękopismu." — „Ponieważ idzie tu, odrzekł z zimną krwią Dyrektor, o pochowanie sztuki, przeto krzyże i cmentarz uważam za najwłaściwsze w tem miejscu."

Szarada.

Ten kto chce mieć *pierwszy* wstecznie,
Dla pożytku albo chwały,
Temu trza *drugich* koniecznie —
Wszystek ni czarny, ni biały.

(Zeszła szarada: *Agat.*)

Wiadomości Literackie.

Nakładem xięgarni Celsa Lewickiego, w gmachu Teatru Nr 476 lit: A, wyszło dzieło p. t. Treść Logiki Popularnej, poprzedzona krótkim wykładem Psychologji, przez Teofila Borzęckiego, Professora, oryginalnie napisana, złp. 6. Uczniowie kupujący na raz pięć exemplarzy, otrzymują 6ty gratis. Przy zapisaniu z prowincji, na raz 10 exemplarzy, oprócz dodania dwóch exemplarzy dodatkowych, przesyłka uskutecznia się na koszt xięgarni.

Xięgarnia Henryka Natansona przy ulicy Krak:-Przedmieście, otrzymała na skład główny: Koń biały, przez Włodzimierza Budzyńskiego, 8ka, Warszawa, 1862, cena złp. 6. Dzieło to można nabyć we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych.

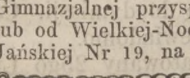
Nakładem xięgarni J. J. Okońskiego, przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszły następujące dzieła: Rys postępowania karnego przed Sądami przysięgłych w Anglji, skreślił Markiewicz, złp. 2; Podarek dla ludu naszego: Podania, Powiastki, Pieśni i Bajki, napisał Łukasz Mrówka, xiążeczka pierwsza gr: 20.

DONIESIENIA.

Guwerner Polak, z wyższem wykształceniem, posiadający język niemiecki do konwersacji, do wykładu francuzki, łaciński, grecki, zdolny chłopców aż do VII klassy Gimnazjalnej przysposobić, poszukuje umieszczenia zaraz, lub od Wielkiej-Nocy. — Bliższa wiadomość przy ulicy Stojańskiej Nr 19, na 1m piętrze, u Pani Dahlen



Różne **SERY** krajowe i zagraniczne kilka gatunków Ryb wędzonych, Wyzina świeża **RYDZE** kwaszone, Powidła, Śliwki, i Sucharki węgierskie, Mąka parowa, **MIOD** praśny prawdziwy Lipiec biały Makaron włoski, Groszek zielony, Wanielja w najlepszem gatunku otrzymał Handel J. Stoczkiewicza ulica Miodowa; do tegoż Handlu nadszedł transport Masła zupełnie świeżego nie solonego, które ciągle co dni kilka, cż do Wielkiej-Nocy nadchodzić będzie. Cena takowego przystępna; STORFISZ i inne gatunki Ryb, na gorąco przyrządzonych codziennie dostać można.



W domu Nr 513, na rogu ulic Podwala i Dunaju, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy **SKLEP** z **Lokalem,** służyć mogący na Dystrybucję, Razurę, Sklep Galanteryjny, Mydlarski i t. p. — Tamże są do wynajęcia dwa **Pokoje** i jeden mały **Pokój.** Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr nowy 19, od godziny 10ej do 4ej, na 2m piętrze od frontu, w Biurze Stręczeń.

Są do najęcia każdego czasu dwa **Pokoje** z Meblami, z osobnym wchodem, na 1m piętrze od tyłu, w rynku Starego-Miasta pod Nr 42. Wiadomość tamże w Składzie Towarów Łokciowych.

W tych dniach znaleziono w Cukierni P. Caplazzi, na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, **BROSZKĘ Złotą,** którą jak się zdaje jedna z dwóch tam obecnych dam upuściła. Osoba więc poszkodowana, za udowodnieniem swej własności, tamże odebrać może.

W dniu 1 Stycznia 1863 r., puszczone zostały w obieg handlowy **Cyrkularze,** jakoby mieli zawrzeć z sobą spółkę Friedlender et Berliner w m. Kownie, do interesów handlowych. — Że Friedlender et Berliner, nigdy z sobą spółek nie zawierali, przeto te Cyrkularze są zmyślone i nie zasługują na żadną wiarę. O czem Friedlender podaje do publicznej wiadomości.

Kantor Loterji i Skład Cygar

ZAGRANICZNYCH i KRAJOWYCH

Z. BERENDS,

ulica Senatorska, dom Loewenberga, (dawniej Mikulskich), Nr 467a.

Poleca się znacznym zapasem odleżałych **CYGAR** Hawańskich i Antwerpskich, tudzież suchemi **CYGARAMI** z Fabryki Koffskiego i Goebla w Rydze, oraz Müllera i Wittego w Petersburgu, po cenie od Rs. 2 do 5 za 100 sztuk.

Do tegoż Składu nadszedł znaczny Transport **PAPIEROSÓW** z Fabryk Müllera, La Ferma i Tyttowa w Petersburgu, i Plotlera w Odesie, oraz **TYTONIÓW** w różnych gatunkach z Fabryk powyższych, które sprzedają się po cenach nader umiarkowanych.

W tymże Kantorze nabyć można **LOSY Kupne** do 2ej Klassy 101ej Loterji Klassycznej.

Obstalunki Osób na Prowincji zamieszkałych jak najspieszniej załatwione będą.



Krowa Żuławska, 5 lat mająca, przed 9ciu tygodniami ocielona, mleko tłuste i smaczne dająca, dla braku miejsca jest zaraz do sprzedania za cenę ostateczną Rs. 50. — Wiadomość przy ulicy Żurawiej Nr 1618 lit: D, w podwórzu.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła st: 5. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 9. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Ritta Hiszpanka.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 27 Lutego r. b.: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 55; za *obligi skarbowe* 4% oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 89 kop: $11\frac{2}{3}$, dają rs. 88 k. $86\frac{2}{3}$; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 15 kop: 3, dają rs. 15; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 115; za akcje drogi żelaznej W.-W z kup: za szt: żądają rs. 78 k. 75, dają rs. 78 k. 50; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 91 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: $63\frac{1}{3}$, od listów zastaw: kop: $10\frac{5}{6}$.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 26 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 40 do rs. 6 k. 26; żyta od rs. 3. k. $17\frac{1}{2}$ do rs. 3 k. $37\frac{1}{2}$; jęczmienia rs. 2 k. 55: owsa rs. 1 kop: 95; kartofli od kop: 75 do kop: 90. — Za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: $33\frac{1}{4}$ do rsr: 1 kop: $42\frac{1}{2}$, za garniec od kop: $43\frac{1}{2}$ do kop: $46\frac{1}{2}$.

Mappa Królestwa Polskiego,

Cena Groszy 40,

Nakładem Litografji **Władysława Otto,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442, wprost Odwachu, w Warszawie, do nabycia w Xięgarniach i Składach Papieru.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 48.

Sobota.— Dnia 28go Lutego.— Rok 1863.

Przyjechali do Warszawy. Rogulski Hen: Ob: z Wyszogroda nr 585; Świdziński Stan: Ob: z Sulgostowa nr 585; Trzetrzewiński Leon Ob: z Chodakowa nr 472.

Wyjechali: Makomaski Lud: Ob: do Trembaczewa; Wyczołkowski Teodor Ob: do Turzy; Wierzbicki Józef Ob: do Chojnaty Woli.

Przyjechali koleją żelazną: Aubry Kurjer Gabinetu Francuzkiego z Paryża nr 414; Koczorowski Kaz: Ob: z Bydgoszczy nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Aszert Gustaw Kup: do Drezna; Gelsz Alex: Kup: do Gdańska; Rozenblum Benjamin Doktor do Drezna.

DONIESIENIA.

Administrator Xięztwa Łowickiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 15 (27) Marca r. b., o godzinie 11ej przed południem, w Biurze Administracji Xięztwa Łowickiego, w Łyszkowicach, odbywać się będzie licytacja, za sekretnemi deklaracjami, na wystawienie domu murowanego, wraz z zabudowaniami, dla Szkoły Elementarnej, w mieście Iłowie, od summy Rs. 713 kop: 55, wyraźniej rubli srebrem **siedmset trzynaście** kopiejek **pięćdziesiąt pięć**, z dodaniem przez Dominium drzewa, cegły, gontów, kamieni i dostarczeniem przez Towarzystwo Szkolne pomocy ręcznej i sprzężajnej, a to stosownie do anszlagu i rysunku przez Komissję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pod datą 4 (16) Stycznia r. b., Nr 3,206/5,351 zatwierdzonych, a za najmniej podejmujący się, przy entrepryzie utrzymany będzie.

Każdy przeto chęć licytowania mający, zgłosi się osobiście lub przez Pocztę, w terminie i miejscu oznaczonym, i złoży deklarację, w sposobie poniżej zamieszczonego wzoru, z dołączeniem kwitu depozytowego Kassy Xięztwa, lub też Kassy Miasta Iłowa, na złożone vadjum w $^1/_{10}$ części powyższej kwoty wyrównywające.

O innych warunkach dowiedzieć się można w Biurze Administracji każdego czasu, oprócz dni Świątecznych.

Łyszkowice dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1863 r.

Administrator Xięztwa, Pułkownik **Hauke.**

Pomocnik Administratora,

Radca Dworu, **J. Wojciechowski.**

Wzór do deklaracji.

W skutek obwieszczenia z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b., niżej podpisany, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się entreprzy wystawienia domu i zabudowań, dla Szkoły w mieście Iłowie, za summę Rs. (tu wypisać wyraźniej i literami ze ile), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, a mnie dobrze znanym, kwit Kassy N. na złożone w niej vadjum Rs. 71 kop: 35, wyraźniej rubli srebrem **siedmdziesiąt jeden** kopiejek **trzydzieści pięć** dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie tego, w razie nieutrzymania się na Pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N., dnia N., Mca N. 1863 r.

(Tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Komissarz Administracyjny Cyrk: 7 i 8 Miasta Stołecznego Warszawy.— Ponieważ ogłoszona na dzień 24 b. m. i r. sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, po zmarłych małżonkach Królikowskich, dla nieprzewidzianych przeszkód do skutku nie doszła, przeto powtórnie podaje się do wiadomości, iż takowa odbędzie się w dniu 2 Marca r. b., począwszy od godziny 10 z rana, w domu pod Nrem 793. — Radca Dworu, **Duczyński.**



Przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 20, jest do sprzedania **OGIER** wierzchowy **skarogniady**; można go widzieć codziennie w Rajtszuli przy ulicy Królewskiej, między godziną 8mą i 9tą.

W Mieszkaniu Marcina Łuszczewskiego, Introligatora, pod Nr 1066k przy ulicy Królewskiej, dawniej w Pałacu Hr: Łubieńskich, obecnie Wgo Dra Dubarle, są do sprzedania dobrego gatunku **KANARKI** do śpiewu i do lęgu, oraz i inne **PTAKI**.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do szycia bielizny, do Magazynu *Bernharda* i *Burté*, przy ulicy Miodowej, w domu *Lessera* pod Nrem 490/₁.

Apteka S. Różyckiego, na Pradze,

posiada znany i powszechnie zachwalony **Syrop** piersiowy, używany z najlepszym skutkiem od kaszlu, kataru, zaflegmienia, kokluszu i t. p. słabości piersiowych; **Syrop** ten używa się sam, lub też z ziołami stosownie do tego przygotowanemi, podług przepisu w dwóch językach dołączonego. Środek ten jako prezerwatywa, w małej ilości używany, dzielnie ochrania od mogących zdarzyć się w skutek zmiany powietrza, przeziębienia, różnych cierpień piersiowych, u osób mianowicie słabowitych.

Pigułki z roślin, P. Cauvin, w pudełkach większych i mniejszych.

Szprycowanie i **Pigułki** z rośliny Matico.

Papier Wlinsi.

Fosfat żelaza Doktora Leras.

Tran świeży z Bergen i wszelkie inne w użycie weszłe środki lekarskie.

Przytem mam honor nadmienić, że Apteka moja jest w możności PP. handlującym napojami gazowemi, mianowicie: Wodą Sodową w butelkach i Syfonach, Selcerską, Limonadą i t. p. w większej ilości na raz biorącym, dostarczać po cenie praktykowanej w innych Fabrykach tego rodzaju. Zamówienia z prowincji na powyższe artykuły przyjmuje adressowane franco, lub też nadsełane przez okazję do mej Apteki. — **Różycki.**

Nagrody Rs. 10. — Zgubione zostały **PAPIERY** czyli Akta bardzo ważne dla poszkodowanego, jako to: Metryka dziecka i Akt Ślubny. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o oddanie pod Nr 956 lit: C, przy ulicy Żabiej, do Bekiera Hersza, Krawca.

SKLEP z MIESZKANIEM przy ulicy Miodowej, w domu W. *Górskiego* Nro 489*d*, do wynajęcia; wiadomość tamże w Magazynie H. *Krug*.

Przy mającym nastąpić rozszerzeniu ulicy wązkie Krakowskie-Przedmieście, **MAGAZYN MÓD** pod firmą W. **KUHNKE**, mieszczący się dotychczas w domu pod Nrem 372, dla usunięcia tejże budowli, przeniesionym zostanie od dnia 1go Kwietnia 1863, na ulicę Nowy-Swiat pod Ner 1318, do domu XX. *Missjonarzy*, wprost pałacu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*.

Wieczysto-dzierżawna **Kolonja,** z 101 morgów pszennego i żytniego gruntu złożona, wraz z inwentarzem żywym i martwym, o 2 mile od Warszawy odległa, na której znajduje się Dom mieszkalny o 4ch Pokojach, Kuchni angielskiej i Piwnicy złożony, oraz wszelkie zabudowania prawie nowe, Stodoła, Obora, Stajnia, Chlewy, Komórki etc., jest natychmiast pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Bielańskiej, w Biurze Próśb i Tłómaczeń, w Hotelu Krakowskim exystującem.

Dyrektor Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.— Zawiadamia, że począwszy od dnia 1go Marca r. b., dotychczasowy rozkład biegu pociągów osobowych, na obu drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, zmienionym zostanie; zmiana zaś ta na tem głównie polega, że nie cztery jak dotąd pociągi osobowe dziennie, lecz tylko trzy z Warszawy wysyłane i nawzajem do Warszawy przychodzić będą, a mianowicie: 1) *Z Warszawy pociągi odchodzące*: *a)* o godzinie 6tej rano pociąg pospieszny (sznelcug), do Granicy i Sosnowic, po przyjściu którego do Skierniewic wyprawiany będzie z tej stacji oddzielny pociąg osobowy, do Alexandrowa łączący się tam z pociągiem idącym do Gdańska; *b)* o godzinie 9tej m. 30 rano, pociąg osobowy do Granicy i Sosnowic, po dojściu którego do Skierniewic, wyprawianym będzie również z tej stacji oddzielny pociąg osobowy do Alexandrowa, łączący się tam z pociągiem idącym do Berlina; *c)* o godzinie 5tej m. 30 po południu pociąg osobowy do Kutna. 2) *Do Warszawy pociągi przychodzące*: *a)* o godzinie 10tej m. 30 rano, pociąg osobowy z Kutna; *b)* o godzinie 6 m. 30 po południu, pociąg osobowy z Granicy, Sosnowic i Alexandrowa; *c)* o godzinie 9 m. 45 wieczorem pociąg pospieszny (sznelcug) z Granicy i Sosnowic, przywozić zarazem będzie podróżnych przybywających do Skierniewic pociągiem osobowym z zagranicy od strony Alexandrowa. Rozkłady jazdy wykazujące szczegółowo odjazd pociągów, na każdej stacji wkrótce umieszczone zostaną. — *Mirecki.* Naczelnik Kancellarji, *Niewęgłowski.*

Od Wielkiej-Nocy do Najęcia **LOKAL**, składający się z Saloniku z Balkonem 2ch Pokoi, Porzedpokoju, Spiżarni, Passażu i Kuchni, w nowo-wybudowanym domu, przy ulicy Zielnej pod Nr 1429, drugi dom od rogu ulicy Śto-Krzyzkiej. — Wiadomość u Właściciela gdzie Stróż miejscowy wskaże.

W Składzie Materjałów Piśmiennych

Celsa Lewickiego, w gmachu Teatralnym Nr 476 A, można nabyć po nader przystępnej cenie: rozmaitych Kajetów linjowanych i oprawnych, Piór zwyczajnych i Hamburgskich; Ołówków Fabera i zwyczajnych, Piór stalowych i Osadek do nich, Atramentu do kopjowania Listów, Alizarin, Karmin, Niebieskiego, również i do Znaczenia Bielizny, Rejscejgów, Farb, Xiążek oprawnych, czystych i linjowanych w różnych formatach, Rejestrów gospodarskich i Kwitarjuszów, Zabawek naukowych dla Dzieci, Obrazków kolorowych i Rycin, Mapp Geograficznych i Globusów, Papieru listowego i Kopert z literami, również przyjmuje się obstalunki na Bilety wizytowe, Albumów i Fotografji znakomitych osób, w ogóle artykuły wszelkie tego rodzaju handlowi zwykłe. **Xięgarnia** jak przedtem, stara się ciągle odpowiedzieć wszelkim wymaganiom Publiczności.



DOMEK murowany z przyzwoitem mieszkaniem, dla jednej lub dwóch Familji, wraz z Ogrodem, poszukiwanym jest do nabycia. Adres uprasza się złożyć w Kancellaji Hotelu Sławiańskiego, przy ulicy Podwal.

DO SKŁADU BIELIZNY

przy ulicy Orlej Nr 800, w domu Wgo Lipińskiego, nadszedł świeży Transport

KOSZUL WEBOWYCH

ręcznego szycia, w różnych gatunkach i podług najświeższych fasonów,

MĘZKICH i DAMSKICH,

które sprzedają się Tuzinami lub częściowo, Sztuka od Rs. **2** Kop. **15** do Rs. **4** Kop. **50**.
Przytem otrzymał powyższy Zakład nowo nadeszłe **KOSZULE Damskie** Haftowane z Weby Holenderskiej, oraz Damskie Nocne z Weby Szlązkiej, po bardzo przystępnych dotąd niepraktykowanych cenach.

Skład Owoców Europejskich

przy ulicy Rymarskiej, pod Nr 742 exystujący, Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż ma do sprzedania **sto Beczek Owocowych**, które dla braku miejsca po cenach najprzystępniejszych sprzedaje. Przytem nadmienia, że otrzymał transport **Śliwek Węgierskich cukrowych**, i takowe funt od 17 do 20 groszy sprzedaje.

W dniu 22 Lutego, jadąc ulicami: Dziką, Nalewki i Długą, do Hotelu Polskiego, zgubioną lub uronioną została w dorożce **Woalka** czarna koronkowa w muszki, ze szlakiem naokoło, fasonu okrągłego; łaskawy znalazca raczy odnieść pod Nr 8 lub 9, do Hotelu Drezdeńskiego, za nagrodą Rs. 3.

Garson przybyły z Austrji,

mówiący językami Polskim i Niemieckim, mający lat około 24, kawaler, życzy sobie odpowiedniego miejsca, do wyjazdu, w Cesarstwo Rossyjskie lub do innych Państw Europy. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1250 (55), na 2m piętrze od frontu drzwi na prawo, u Lokaja.

Do powiększenia Zakładu Fabrycznego, w jednem miejscu w Warszawie od lat pięćdziesięciu exystującego, najlepszem powodzeniem cieszącego się, którego wyroby nie podlegają zmiennej modzie i żadnej stracie, owszem przynoszą znakomite korzyści po sto od sta, żądany jest **Wspólnik** z kapitałem najmniej 450 Rs., chociażby nie był wcale fachowym, gdyż Właściciel tego Zakładu jest bardzo reputowanym i mówi pięcioma językami. W ten Zakład może być włożony przez Wspólnika daleko znaczniejszy kapitał. — Zgłaszający się raczy łaskawie swoje oświadczenie oznaczyć lit: L. L. Nrem 47 i adresować **franco**, Krakowskie-Przedmieście Nr 369, w Składzie Obić Papierowych.

☞ Potrzebne są dwa **POMIESZKANIA**, na parterze lub na 1szem piętrze; jedno złożone z 2ch Pokoi i Przedpokoju, oraz Kuchni, Góry, Piwnicy i Drwalni; a drugie z jednego obszernego Pokoju i Przedpokoju, na tymże samym piętrze jak pierwsze, to jest rzędem lub na przeciwko, od następującego 1 Kwietnia lub od Śgo Jana, przy ulicach: Muranów, Nalewki, Ś-to-Jerskiej, Zakroczymskiej, Nowe-Miasto, Freta, Podwale, Długiej, Przejazd, Leszno, przed Kościołem XX. Karmelitów, Senatorskiej, Rymarskiej, po całej lewej stronie miasta Warszawy, bliżej ku Krasińskiemu Ogrodowi; z warunkiem: ażeby nie drożej jak 1,500 złp. rocznie kosztowało. Wiadomość o tem powziąść można przy ulicy Nalewki, w domu pod Nr 2242 lit: M, na 2giem piętrze po lewej stronie, u Służącej Rozalji. Ktoby zaś ze stronnych ludzi, lub z jakiego Kantoru Stręczeń takie pomieszkanie wynalazł, dostanie komissowego lub nagrody 3 Rs.



U Fabrykanta Fortepjanów Biernackiego, przy ulicy Długiej, w domu Potkańskie zwanym, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę **FORTEPJAN** mało używany, z jednej z pierwszych Fabryk Warszawskich. Tamże jest **FORTEPJAN** o 6u oktawach do wynajęcia.

W domu Targowym, pod Nr 1315, przy ulicy Nowy-Świat, Sułkowskie zwanym, są do najęcia każdego czasu **SKLEPY** w Targu, na rozmaite wiktuały; na jeden zaś **SKLEP** w bramie, pożądany byłby Handlujący Drobiem i Zwierzyną, który dla braku tychże artykułów, miałby pewne i korzystne odbycie. — W tymże domu od Wielkiej-Nocy r. b., jest do najęcia **LOKAL na Kawiarnię**, obok Jatek, exystującą od lat kilkunastu. Wiadomość u Właścicielki domu.

Mając sobie za obowiązek donieść Sz: Publiczności, iż trudnię się specjalnie **Operowaniem Odcisków** czyli **Nagniotków**, jak niemniej leczeniem wrośniętych Paznokci, bez użycia ostrych narzędzi lub wyrywania onychże, unikając wszelkich bolesnych operacji, a to podług własnego sposobu, a w ciągu mojej praktyki dawszy dowody nie omylnego skutku, zasłużyłem na zupełne zaufanie Publiczności, polegam na tejże opinji w zupełności. Również przepraszam Osoby które po kilkanaście razy nie zastały mnie w domu, żądając mojej usługi naraziły się na fatygę, iż odtąd postanowiłem nikogo nie narazić i w godzinach właściwych można mnie zastać, t. j. od godziny 12ej z południa do 4ej. Zaś z dniem 8ym Kwietnia r. b. urządzony zostanie Salonik do tejże operacji.— Mieszkam przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu PP. Wizytek Nr 391 (32).— Starszy Felczer, **Max: Bogusławski.**

Kordjał Pepsiny

przygotowany przez PP. Grimault et Comp. Aptekarzy w Paryżu,
nowe odkrycie Dra Corvisart,
Nadwornego Lekarza Cesarza Francuzów.

Pepsina jest sokiem gastrycznym, czyli żywiołem trawienia oczyszczonym, który natura sama w żołądku zwierząt płodzi i wydaje, dla spowodowania i odbycia funkcji trawienia. Brak jej w żołądku sprawia ociężałość, senność, brak apetytu, flegmę, ból głowy, boleści żołądka, zapalenie i nabrzmienie kiszek, odbijanie, wymioty po jedzeniu, nabrzmienie błon śluzowych, utratę sił i ogólną niemoc. Kordjał ten najsilniej działa kiedy idzie o wzmocnienie zwątlonego żołądka i zapobieżenie niknieniu organizmu, po złośliwych gorączkach: zgniłej i tyfoidalnej, przeciw wymiotom kobiet w stanie ciąży.

Środek ten upoważniony został przez Paryzką Akademję Medyczną.

Skład Główny znajduje się w Głównych Aptekach Królestwa; w Wilnie u P. Chróścickiego; we Lwowie u P. Rucher pod Srebrnym Orłem, i w Krakowie u Molędzińskiego pod Barankiem. (1)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.